

**Recenzja pracy doktorskiej p. mgr Niny Klekot pt. *Los mecanismos de encapsulación nominal como estrategias discursivas en el lenguaje político. Estudio contrastivo español-polaco* przygotowanej pod opieką dr. hab. Janusza Bienia, prof. KUL**

O ile dyskurs polityczny stanowi zagadnienie bardzo popularne we współczesnych pracach językoznawczych, to mechanizm enkapsulacji i ujęcie kontrastywne w tego typu badaniach to już rzadkość. Tematem rozprawy doktorskiej p. Niny Klekot jest bowiem zjawisko powszechne, ale mało zbadane w tego typu dyskursie, zwane enkapsulacją. Ten polski termin jest najwierniejszym i chyba jedynym rozsądnym przełożeniem hiszpańskiego terminu *encapsulación*, używanego także w biologii czy w programowaniu. Za Autorką stosuję też termin *enkapsulator* - polski odpowiednik hiszpańskiej formy *encapsulador*.

Doktorantka wychodzi z założenia, że z jednej strony enkapsulacja jest zasadniczym mechanizmem odpowiedzialnym za spójność tekstu, a z drugiej – że dyskurs polityczny, stanowiący korpus badawczy tej rozprawy, z natury charakteryzuje się wysokim stopniem perswazyjności. Postanawia zatem zestawić ze sobą równoległe zbiory wypowiedzi (wywiady, wystąpienia publiczne, oświadczenia czy konferencje prasowe) dwóch czołowych polityków: premiera Hiszpanii, Pedro Sáncheza, i Andrzeja Dudy, prezydenta Polski w latach 2015-2025, w wybranym okresie (24.02-29.08.2022). Przedstawione informacje na temat obu polityków (str. 67-71) nie wydają się wskazywać na istotne różnice w budowaniu dyskursu, podobnie jak i mechanizm samej enkapsulacji w obu językach, natomiast charakter kontrastywny pracy pozwala oczekiwać przedstawienia wykazu podobieństw, różnic oraz interpretacji uzyskanych wyników. Hipoteza pracy, która figuruje na str. 60, zakłada, że w dyskursach politycznych enkapsulacja stosowana jest nie tylko w celu zachowania spójności tekstu, ale także w celach perswazyjnych. Na tej samej stronie znajduje się lista sześciu pytań, na które, jak twierdzi Doktorantka, stara się odpowiedzieć w trakcie swojej analizy.

Praca liczy 132 strony, z czego tekst zasadniczy to 98 stron, pozostałe części to bibliografia (105-120), dokumentacja korpusów (str. 121-126) i streszczenia (str. 127-132). Stosunkowo, jak na rozprawy doktorskie, mała objętość pracy nie musi świadczyć o jej niskiej jakości, ale wymaga niezwykle starannego, syntetycznego ujęcia opracowanego zagadnienia, zwłaszcza że studium ma wspomniany już charakter kontrastywny i jest zarówno jakościowe, jak i ilościowe.

Struktura pracy sprawia wrażenie logicznej i uporządkowanej: dwa pierwsze rozdziały (str. 10-58) to założenia teoretyczne, kluczowe dla całej analizy, czyli zjawisko enkapsulacji i dyskursu politycznego. Rozdział trzeci (str. 59-80) nazwany *Metodologia*, to nie tylko opis zastosowanej metody badawczej, ale też informacja o parametrach badanego mechanizmu i jego klasyfikacja. Sama analiza pokaznego skądinąd materiału (104 949 wyrazów i 816 przypadków enkapsulacji) pojawia się w rozdziale 4 (zatytułowanym *Rezultaty*) i zajmuje niecałe 20 stron (81-100). Rozprawę, zgodnie ze standardami pracy naukowej, wieńczą wnioski (str. 101-104).

Pierwsza i główna uwaga krytyczna dotyczy niespójności między tytułami poszczególnych rozdziałów czy podrozdziałów, opisem zawartości przedstawionym na wstępie każdego z nich i samej zawartości. W pierwszym rozdziale, w którym jak twierdzi Autorka przedstawiony zostaje (str. 11) opis enkapsulacji, kwestie terminologiczne i charakterystyka zjawiska, figuruje informacja o mechanizmach kohezyjnych. Opis samego zjawiska, który można by uznać za definicję, pojawia się na str. 15, 19, 34, ale brakuje eksplicytnie przedstawionej definicji enkapsulacji przyjętej na potrzeby tej pracy. Na początku paragrafu 1.2 przedstawione są elementy nominalne enkapsulacji: te o charakterze gramatycznym (zaimki) i leksykalnym (rzeczowniki i frazy nominalne). Nie do końca ma to odzwierciedlenie w dalszej części opisu (par. 1.2.1), w której widnieje charakterystyka elementów gramatycznych (które Autorka wg nienazwanej bliżej nomenklatury nazywa *proformas*) i w par. 1.2.2 poświęconym rzeczownikom ogólnym (*nombres generales*), zwłaszcza że na str. 25 figuruje informacja, że enkapsulacji ulegają rzeczowniki abstrakcyjne (*sustantivos abstractos inespecíficos*). Domyślam się, że termin *nombre* i *sustantivo* są stosowane zamiennie. Przykłady pochodzą głównie z języka hiszpańskiego, ewentualnie angielskiego, ale nie pojawia się język polski. Paragraf 1.2.3 ma zawierać, sądząc po tytule (*Encapsuladores nominales y sus criterios definatorios*), kryteria enkapsulacji, ale cytowane w nim są, za H. J. Schmidem, trzy poziomy analizy (kognitywny, semantyczny, dyskursywny) i omawiane są trzy funkcje enkapsulacji. W paragrafie 1.2.4, zawierającym semantyczne cechy enkapsulacji, Doktorantka przedstawia klasyczny już podział J. Lyonsa i, za innymi badaczami, traktuje porządek drugi, a zwłaszcza trzeci, jako prototypowy obiekt enkapsulacji (choć przykład ze str. 28 z leksemem *raport* nie do końca mnie przekonuje), zaraz potem przedstawia, i słusznie, stosowany w swojej pracy podział Schmida, nie wiemy jednak, jakie jest powiązanie między obiema teoriami (o ile jakiegokolwiek istnieje). W paragrafie 1.2.5, który ma zawierać podziały (*Tipologías*) enkapsulatorów, zapowiada opis morfoskładniowy, rozszerzając nieco informacje z poprzednich paragrafów. Przedstawione podsumowanie na

str. 43 (*Resumiendo este subcapitulo...*) nie jest, moim zdaniem, odniesieniem do przedstawionych w nim treści, chociaż, przynajmniej, dostarcza nowych informacji o samym mechanizmie enkapsulacji. Wreszcie w par. 1.3 przechodzimy do drugiej, aksjologicznej, sfery badania, mowa w nim o tzw. *etiquetas discursivas*. Definicja ich pojawia się na str. 35, chociaż nie do końca jest dla mnie jasne, czy to podtyp enkapsulacji (na str. 35 Autorka odróżnia enkapsulacje od etykiet i nazywa je, za Peñą Martínezem i Olivares Pardo, „enkapsulacją inteligentną”). Na str. 39 pojawia się podsumowanie rozdziału, które dla mnie stanowi kluczową część, ponieważ w tym miejscu czytelnik powinien otrzymać nie tylko podsumowanie przedstawionych treści, ale też opis ich zastosowania w całej pracy. Oczekiwałabym ostatecznej i pełnej definicji obu zjawisk (enkapsulacja, etykieta dyskursywna), przyjętej typologii, cech charakterystycznych, a nie tylko kolejnych, skądinąd ciekawych, informacji opatrzonych przypisami.

Piszę o tym obszernie, bo stanowi to główny mankament pracy. Częste cytaty, które niechybnie świadczą o świetnej znajomości tematu, i bogata literatura przedmiotu (o czym z kolei świadczy bardzo bogata bibliografia) często pozostają nieopatrzone żadnym autorskim komentarzem. Dziwi to, tym bardziej że Doktorantka wydaje się dobrze orientować w przedstawianych podziałach i opisach.

Rozdział drugi poświęcony został językowi polityki. Jak rozumiem, hiszpańskim odpowiednikiem użytym w pracy jest termin *lenguaje político*, bo to nim operuje Autorka. Przedstawione na str. 41 terminy faktycznie pojawiają się w polskiej literaturze przedmiotu, chociaż nie wszystkie wydają się synonimami terminu naczelnego (*język polityki*). W par. 2.1.1 Doktorantka słusznie zauważa mnogość określeń tej odmiany języka także w hiszpańskim (*habla, jerigonza, jerga, estilo* etc.), chociaż definiowanie terminów językoznawczych na podstawie definicji zaczerpniętych ze słownika ogólnego, jakim jest *Diccionario de la Lengua Española*, obarczone jest sporym ryzykiem. Natomiast w podsumowaniu paragrafu, oprócz uwagi o owej mnogości terminów, spodziewałabym się właśnie informacji o terminie wybranym na potrzeby pracy. Dalsze części rozdziału to przedstawienie języka polityki jako odmiany języka ogólnego czy odmiany języka specjalistycznego (bo, jak przypuszczam, par. 2.1.3 pt. *Lenguaje especializado* dotyczy tego zagadnienia). I znowu, brakuje mi tu kompaktowego zestawienia cech języka polityki, bo wspomniane na str. 44 liczne anglicyzmy czy sama tematyka nie wyczerpują tej listy. Podobnie tytuł par. 2.1.4 może wprowadzać w błąd, zatytułowany jest bowiem *Neolengua*, podczas gdy głównym tematem jest krytyka języka polityki. Autorka słusznie przytacza pejoratywne neologizmy stosowane w celu określenia tej odmiany języka (*oficiales*,

*politiqués, borocratés*) i poprawnie opisuje cechy nowomowy, odwołując się do prac M. Głowińskiego, trzeba jednak pamiętać, że sam termin *nowomowa* stosowany jest w konkretnej sytuacji, a mianowicie w celu opisu języka polityki w systemach totalitarnych, chociaż cechy nowomowy widoczne są także we współczesnym dyskursie politycznym, o czym wspomina Głowiński w swoich nowych pracach (czy B. Skowronek w cytowanej pracy z 2016 roku). Tak bowiem rozumiem uzasadnienie tego paragrafu w pracy poświęconej wypowiedziom dwóch polityków. *Notabene*, plastyczna definicja Taleyranda z końca rozdziału świetnie posłużyłaby jako wprowadzenie do tego fragmentu pracy. W drugiej części rozdziału Doktorantka wprowadza pojęcie dyskursu politycznego, co jest w pełni uzasadnione, bo *de facto* to on jest przedmiotem badań. Autorka wymienia odmiany dyskursu (i chyba to miała na myśli, używając w tytule paragrafu terminu *acepción*) i odwołuje się do propozycji Czyżewskiego *et al.*, którzy wymieniają trzy powiązane ze sobą obszary: dyskurs publiczny, polityczny i dyskurs polityki, ale nie informuje czytelnika, w którym z tych obszarów sytuuje się zbudowany przez nią korpus. Cenne i trafne jest wspomnienie o tzw. sekundarnej oralności autorstwa W. Onga (str. 53), ale, znowu, choć sam dobór cytowanych prac jest prawidłowy, doskwiera brak odniesienia się do cytowanych informacji, a podsumowanie tej części pracy jest w zasadzie powtórzeniem informacji zawartych na jego początku. Podobny brak spójności widoczny jest w paragrafie poświęconym strategiom dyskursywnym. Wymienione są one na str. 55, ale brak wśród nich zjawiska metafory, któremu zaraz potem Autorka poświęca uwagę, ilustrując je dwoma przykładami, praktycznie pozostawionymi bez żadnego opisu stosowanych metafor i ich mechanizmów. Drugą część paragrafu poświęconego strategiom zajmuje zjawisko perswazji i elementu aksjologicznego, treści istotne w samej analizie, chociaż o tzw. etykietach dyskursywnych była mowa w par. 1.3.

Rozdział 3 (str. 59-80), zatytułowany *Metodologia*, powinien zawierać informacje dotyczące przyjętych hipotez, schematu badawczego i opis korpusu. I wszystkie te informacje znajdują się w tej części pracy. Co więcej, na str. 60 Doktorantka, oprócz hipotezy głównej („W dyskursie politycznym stosowane są mechanizmy enkapsulacji w celach perswazyjnych, a nie tylko w celu zachowania spójności tekstu”), przedstawia sześć bardzo konkretnych pytań, na które, jak można się spodziewać, znajdziemy odpowiedzi na końcu pracy, po przeprowadzonym badaniu. W tym rozdziale moje uznanie budzi podrozdział 3.2 (a dokładnie par. 3.2.1 i 3.2.2), czyli szczegółowy i ciekawy opis tworzenia paralelnych korpusów. Doktorantka przedstawia w nim sposób opracowania obu korpusów, w oparciu o konkretne

parametry, a efektem są rzeczywiście równoległe i tematycznie zbieżne korpusy w dwóch językach.

W par. 3.2.3 (przedstawienie sylwetek obu polityków oraz skrótowe nakreślenie cech dyskursu politycznego każdego z nich) pominęłabym część szczegółowych informacji, jak np. funkcje urzędu prezydenta, bo nie wydaje się to istotne dla pracy. Natomiast warto by się zastanowić, czy z przedstawionego zestawienia wynikają, na razie potencjalnie, jakieś podobieństwa czy różnice. Co prawda, na str. 71 figuruje informacja o odmiennych orientacjach ideologicznych i partyjnych nieprzekładających się na różnice w strategiach dyskursu, ale nie wiemy, czy ten brak różnic zapowiada niewielkie różnice w samym procesie enkapsulacji.

Informacje z par. 3.1.2 (Język polityki jako obiekt badań) zawierają informacje ogólne, które znakomicie wzbogaciłyby rozdział 2. Podobnie informacje z par. 3.3.1 (Identyfikacja enkapsulatorów) z powodzeniem mogłyby pojawić się w części teoretycznej, zwłaszcza że duża część tych informacji (łącznie z przykładem ze str. 15) już tam została przedstawiona. Podobnie zawartość par. 3.3.2 (Klasyfikacja enkapsulatorów) w dużym stopniu mogłaby uzupełnić teorię pracy, ograniczając się do informacji nowych, jak ta o użyciu programu AntConc i o konkretnych elementach badania oraz jego charakterze: ilościowym i jakościowym. Nie do końca natomiast rozumiem odmienny podział i terminologię. Wg informacji ze str. 73 proces enkapsulacji ma obejmować zaimki nijakie, nominalizacje (syntagmy?) i rzeczowniki ogólne, podczas gdy na str. 20 figuruje informacja, że takimi elementami są: proformy (czyli zaimki), rzeczowniki i frazy nominalne, a w ostatnim rozdziale (Rezultaty) wraca podział na proformy gramatyczne (4.1) i enkapsulacje nominalne (4.2). Moja dociekliwość bierze się z założenia, że teoria powinna przekładać się na praktykę, a wszelkie zmiany czy rozbieżności powinny zostać uzasadnione i opisane.

Rozdział 4, ostatni, pt. Rezultaty (str. 81-100) zawiera ilościowe i jakościowe zestawienie uzyskanych danych. Ujęcie danych w tabelach bardzo ułatwia porównanie dyskursów obu polityków według przyjętych kryteriów, zwłaszcza że, przypomnijmy, materiał jest dość obszerny: 104 949 wyrazów i 816 przypadków enkapsulacji.

Trzy części rezultatów poświęcone zostały: proformom (czyli zaimkom), elementom nominalnym (tu pojawia się termin *nominalización*, który, jak miemam, oznacza syntagmę z rozdziału 1, oraz niestosowany wcześniej termin *proforma léxica*) i etykietom dyskursywnym. Zestawienie form w obu językach i spostrzeżenia o ich głównie anaforycznym charakterze czy o braku zaimków hiszp. *aquello*, pol. *tamto* są słuszne i widoczne w przygotowanych zestawieniach, nie ma natomiast odniesienia do odmiennego

schematu w obu językach (trójpodział w hiszpańskim, ale dwupodział w polskim). Jest za to cały *passus* o nieobecnych zaimku *tamto* wraz z jego studium w Narodowym Korpusie Języka Polskiego, nie do końca, moim zdaniem, zasadny. Ta część opracowania kończy się na str. 87 bez żadnej próby zestawienia czy podsumowania.

W części drugiej (tabela 7) pojawia się zestawienie form rzeczownikowych. Zgodnie z przedstawioną teorią, enkapsulacji poddawane są głównie rzeczowniki ogólne, ciekawe zatem byłoby ich zestawienie w obu językach. Kolejny parametr to zawarta w podstawach teoretycznych klasyfikacja semantyczna Schmida oraz przedstawienie jej zastosowania w dość licznych i prawidłowo opisanych przykładach. Natomiast zdanie wieńczące to zestawienie (*Los resultados cuantitativos...*) na str. 95, zapisane *notabene* jak cytata (Czcionka 10), nie zawiera żadnego podsumowania zebranych danych.

Wreszcie część trzecia badania, czyli opis etykiet dyskursywnych (choć tytuł podrozdziału to *Evaluación de la carga de los encapsuladores*), zawiera trzy parametry, bowiem Autorka, zgodnie z zapowiedzią w części teoretycznej, do wartościowania pozytywnego i negatywnego dołącza jeszcze wartościowanie neutralne. Dowiadujemy się z niej, że struktury enkapsulacyjne są nieco rzadsze w hiszpańskim niż w polskim, widzimy przykłady wartościowania eksplicytnego i implicytnego wraz z kilkoma przykładami, ale nie odnajdziemy żadnego zestawienia ilościowego czy jakościowego obu języków.

Można zatem zakładać, że takie zestawienia wraz z odpowiedziami na pytania postawione na str. 60 znajdują się w ostatniej części pracy, czyli wnioskach (str. 101-104). Częściowo te informacje pojawiają się na str. 103, chociaż tłumaczenie rozbieżności „precyzją języka polskiego i ekonomią języka hiszpańskiego” nie do końca mnie przekonuje. Mamy też jasne odniesienie do hipotezy czy próbę interpretacji zjawiska widocznego tylko w jednym języku (str. 103: charakter kataforyczny enkapsulacji w tekstach monologicznych w języku hiszpańskim). Natomiast nie odnajduję odpowiedzi na pytania postawione na początku badania (str. 60) czy klarownego zestawienia podobieństw i różnic w obu językach, które wydaje się naturalnym elementem studium kontrastowego.

Bibliografia (str. 105-120) jest obszerna, wielojęzyczna, wieloaspektowa i zasługuje na uznanie. Aneks obejmuje wykaz 16 wypowiedzi P. Sáncheza i 23 wypowiedzi A. Dudy (str. 121-126). Ostatnie strony pracy (127-132) to streszczenia w językach hiszpańskim, angielskim i polskim. Ze względu na bardzo skromną egzemplifikację omawianego zjawiska w samej analizie (Roz. 4) cennym dodatkiem do tej części pracy byłby aneks wszystkich przypadków enkapsulacji, co uwierzytelniałoby przedstawione wyniki.

Na koniec jeszcze kilka uwag natury techniczno-redakcyjnej:

1. Niektóre przypisy mogłyby z powodzeniem zostać przeniesione do tekstu, niektóre są zwyczajnie niezrozumiałe. Np. przypis nr 59: skoro jedyną pracą, w której figuruje termin *politolingwistyka*, jest praca magisterska Martíneza Albaldalejo z 2020 roku, skąd definicja Reisigla (2011), opis Pisarka (2007) i odpowiedniki tego terminu w językach niemieckim, angielskim czy włoskim? Z kolei przypisy na str. 61 zawierają cenne informacje, które śmiało mogłyby pojawić się w części teoretycznej. Zdarzają się też przypisy lakoniczne i niezrozumiałe, jak np. przypis nr 78.
2. Niekiedy cały paragraf składa się z trzech cytatów często nieopatrzonych żadnym komentarzem, jak np. na str. 39. Zdarza się też powtórzenie całego zdania, np. na str. 59 zdanie „En este trabajo nos proponemos...” figuruje w zakończeniu wstępu do całego rozdziału i na początku akapitu w paragrafie 3.1.
3. Użycie skrótów *ibidem* i *idem* w przypisach harwardzkich niekiedy bardziej utrudnia lekturę niż ją ułatwia, zwłaszcza gdy poprzedni cytat tego samego autora figuruje na poprzedniej stronie. Podobnie, zapis „idem: Corpus and computer corpus” jest dla mnie zupełnie niezrozumiały.
4. W bibliografii warto uzupełnić pozycje internetowe o daty dostępu i uporządkować jej zapis.
5. W przypadku tabel nieopatrzonych żadnym źródłem domyślam się, że stanowią one autorskie opracowanie Doktorantki.
6. Wyjaśnienia na samym początku pracy wymaga zupełnie intuicyjna dokumentacja cytatów (skrótów PL1, ES1 etc.).
7. Liczne błędy językowe, gramatyczne, leksykalne, typograficzne i interpunkcyjne nie utrudniają znacząco lektury, ale sprawiają wrażenie pośpiechu i niechlujności. Przytaczam tylko kilka, bo zauważalne są, niestety, dość często:

str. 23 *y y tipos*

str. 27 *observémonos el siguiente ejemplo*

str. 44 *heterogenea*

str. 46 *Braliczyk*

str. 54 *Etimologicamente*

str. 61 *lingüístas*

str. 65 *elelebaoradas*

dtr. 66 *eel conjunto, graficas*

str. 69 *motivar la elección*

str. 74 *si no que adquieren*

str. 81 *trás llevar*.

Samą pracę uważam za ciekawą i cenną, przedstawiającą mało jak dotąd znane zjawisko zbadane na obszernym, autorskim materiale. Natomiast główne zalecenia (uporządkowanie treści w poszczególnych rozdziałach z zastosowaniem znanego schematu „od ogółu do szczegółu” czy chronologicznie – zalecane w przedstawianiu poszczególnych teorii, tytuły odzwierciedlające treść rozdziału czy podrozdziału, krytyczne podejście do przedstawianych treści, dokładna egzemplifikacja poszczególnych zjawisk, wnioski będące zestawieniem wyników, ale też odpowiedzią na postawione pytania) okażą się pomocne, mam nadzieję, w dalszej pracy naukowej Doktorantki. Być może tak wielkie nagromadzenie informacji nie sprzyja ich uporządkowaniu, a być może długotrwałe obcowanie z tematem powoduje, że tracimy dystans do przedstawianych treści i stają się one oczywiste, co nie sprzyja spójności i jakości pracy. Niemniej, doceniam próbę opisu zjawiska enkapsulacji, wybór i opracowanie dwujęzycznego korpusu badawczego oraz analizę według przyjętych parametrów. Tym samym wnioskuję o dopuszczenie p. mgr Niny Klekot do dalszych etapów przewodu doktorskiego, a samą rozprawę oceniam jako spełniającą wymagania stawiane pracom doktorskim w obowiązujących przepisach (ustawa z dnia 20 lipca 2018 r., Dz. U. 2018 poz. 1668).

Handwritten signature in blue ink, consisting of the name 'Ewa' followed by a stylized 'Stala'.

dr hab. Ewa Stala, prof. UJ

Kraków, 08.01.2026